

Łodzianin propagatorem potęgi niemieckiej

Antypolski zjazd akademicki w Dreźnie

DREZNO, 5.2. (PAT.) — W Dreźnie obradował przez ostatnie trzy dni drugi zjazd akademickiej młodzieży niemieckiej z zagranicy, który przybrał zdecydowanie polityczny charakter o jaskrawych wystąpieniach antypolskich.

W czasie zjazdu odbył się poufny kurs przeszkoleniowy dla przyszłych wodzów mniejszości niemieckiej, w którym liczny udział wzięła studująca w Rzeszy młodzież niemiecka z Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Lotwy i Gdańska. Punktem kulminacyjnym był referat Ziegfelda z Berlina na temat problemu korytarza. Mówca w przesłano półtoragodzinnym referacie omówił wytyczne polityki zagranicznej Rzeszy w tym kierunku, twierdząc m. in., że Pomorze nigdy nie życzyło sobie przynależności do Polski i żąda wcielenia do Prus. Mimo swego blasku i rozkwitu — mówił Ziegfeld — Polska stoi dzisiaj na kruchych i wątpliwych fundamentach.

Zjazd zakończyła niedzielna publiczna manifestacja, podczas której płomienna mowa wygłosił obywatel polski Renneriwagen

z Łodzi, wzywając wszystkich Niemców do dalszej wytrwałej pracy w dziedzinie odrodzenia potęgi mocarstwowej Rzeszy.

Zjazdy o podobnym charakterze powtarzają się co pół roku i mają na celu wychowanie kadr działaczy politycznych na poszczególnych terenach mniejszości niemieckiej.

Jednocześnie ze zjazdem o-

Zamach rewolwerowy na posta 17-letni zamachowiec aresztowany

BERLIN, 5.2. (PAT.) Wczoraj wieczorem w Strassfurcie dokonano zamachu rewolwerowego na posta frakcji socjal-demokratycznej w sejmie pruskim Kastena. Zamach miał tło polityczne i wykonany został przez 17-letniego ucznia gimnazjum w następujących okolicznościach:

W czasie manifestacji narodowych socjalistów i Stahlhelmu jeden z członków robotniczego oddziału samarytańskiego został ranny. Kastena, jako burmistrz miasta

Strassfurta wydał nakaz aresztowania jednego z demonstrantów i sprowadzenia go do ratusza. Kiedy po przesłuchaniu aresztowanego Kastena opuszczał ratusz, podszedł do niego 17-letni uczeń gimnazjum i ze słowami: nadeszła dziś godzina porachunku, oddał strzał z rewolweru, raniąc posta śmiertelnie. Zamachowca aresztowano.

Kastena wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek utraty krwi.

Walki w Niemczech nie ustają

Bójki i krwawe demonstracje

BERLIN 5.2. (PAT.) W ciągu niedzieli nadeszły wiadomości z różnych stron Rzeszy o krwawych starciach politycznych w Chemnitz (Kamienica) podczas manifestacji „żelaznego frontu” doszło do bójki między członkami republikańskiego „Reichsbanneru” a hitlerowcami. Jeden reichsbannerowiec został zabity, dwóch ciężko rannych. Poza tym po obu stronach szereg osób odniosło lżejsze rany.

We Wrocławiu odbył się olbrzymi meeting Reichsbanneru” na którym przewodniczył poseł socjal-demokratyczny Loebe. Po

zgrupowaniu ruszył na miasto pochód demonstracyjny, przy czym po drodze dochodziło wielokrotnie do starć, szereg osób jest rannych.

Jak donosi Montags Post narodowi socjaliści napadli w jednym z dzielnic na żydowskiego studenta Waltera Steinfelda, który otrzymał kilka kłótłych ran w pierś i brzuch. Steinfeld po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Również w Monachium miały miejsce bójki między szturmówkami a ich przeciwnikami politycznymi.

Wieczór ku czci Prezydenta w Szczecinie

SZCZECIN 5.2. (PAT.) Odbył się tu uroczysty wieczór ku czci Prezydenta Rzplitej Mościckiego. Przedstawiciele miejscowych organizacji złożyli na ręce konsula polskiego życzenia, które przesłano telegraficznie do Warszawy.

Następnie konsul w dłuższym przemówieniu scharakteryzował postać i czyny Prezydenta Polski, podkreślając stosunek łączący go z marszałkiem Piłsudskim.

Min. Beck opuścił Genewę

GENEWA, 5. II. (PAT.) — Dziś po południu opuścił Genewę minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z małżonką, szefem gabinetu Dembickim i sekretarzem osobistym Frydrychem.

Minister Skirmunt w Warszawie

LONDYN, 5. II. (PAT.) — Ambasador Polski w Londynie p. Skirmunt odjechał dzisiaj w sprawach służbowych na tydzień do Warszawy.

Rozwiązanie reprezentacji komunalnych

BERLIN, 5. II. (PAT.) — Komisaryczny rząd pruski zarządził rozwiązanie wszystkich reprezentacji komunalnych na obszarze Prus i prowincji pruskiej. Nowe wybory komunalne rozpisanie zostały na dzień 12 marca.

Bunt w flocie holenderskiej

Załoga opanowała krążownik

BATAWJA, 5.2. (PAT.) W związku z buntem marynarzy floty holenderskiej znajdującej się na wodach Nowej Holandii krążownik „Dezeven Provinzen” opuścił port Oleeh na Sumatrze, pozostawiając dowódcę i część załogi na lądzie. Okręt opanowany został przez za-

łogę złożoną z tubylców. Dowódca krążownika udał się na statku „Dalberten” w pościg.

Krążownik „Dezeven Provinzen” jest jednym z największych krążowników marynarki holenderskiej. Na miejsce buntu udaje się eskadra floty holenderskiej.

Łuna nad Neapolem

Wezuwusz wznowia swoją działalność

WIEDEN, 5. II. (PAT.) — „Neues Wiener Tagblatt” donosi z Neapolu że dyrektor obserwatorium na Wezuwujzu prof. Maladra informuje, że w ostatnich 48 godzinach zarejestrowano 200 wstrząsów Wezuwujsza, z tego cztery silniejsze. Szkód materialnych niema.

Zdaniem profesora Maladra — w miesiącach wiosennych działalność Wezuwujsza osiągnie swój punkt kulminacyjny, jednak działalność ta nie powinna przybrać rozmiarów katastrofalnych.

Obecnie widać w Neapolu silną łunę nad Wezuwujszem

Znamienne polecenie

BERLIN, 5.2. (PAT.) Narodowo socjalistyczny burmistrz m. Dessau, Hoffman, wydał kierownikowi miejskiej wypożyczalni książek polecenie niezwłocznego usunięcia z księgozbioru wszystkich książek o treści komunistycznej i pacyfistycznej,

które zastąpione mają być wydawnictwami patriotycznymi. Na indeksie umieszczono m. in. wydane w języku niemieckim dzieła Trockiego oraz słynną powieść Remarqua „Na zachodzie bez zmian”.

Wzrost zapasu złota i obiegu banknotów

Dochodowy bilans Banku Polskiego

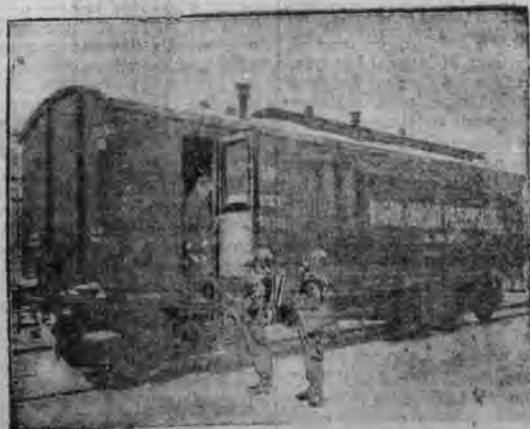
WARSZAWA, 5.2. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za 3 dekadę stycznia wykazuje wzrost zapasu złota o 9,6 milionów zł. do sumy 512,1 miliona zł.

Obieg banknotów bankowych, wobec zwiększenia się portfelu wekslowego i obniżenia natychmiast płatnych zobowiązań, wzrósł do 579,0 milionów zł.

Pokrycie złotem biletów i natychmiast płatnych zobowiązań powiększyło się, wynosząc 44,01 procent (14,01 procent ponad pokrycie normy statutowej), wobec 43,23 procent w poprzedniej dekadzie.

Pokrycie złotem samego obiegu zmniejszyło się z 53,37 do 52,31 procent.

Z działalności L. O. P. P.



Na rycinie wagon obrony przeciwgazowej wyposażony w najnowsze urządzenia, wyruszy wkrótce w objazd propagandowy po ziemiach Polski.

Ustawa ochrony narodu niemieckiego

Co projektuje major Stephani

BERLIN, 5. II. (PAT.) — W czasie odbywającego się tu dzisiaj apelu generalnego „Stahlhelmu” przywódca organizacji stahlhelmuowych major Stephani wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył że w najbliższym czasie rządowi Rzeszy przedłożony zostanie projekt specjalnej ustawy dla ochrony narodu niemieckiego. Ustawa przewidywać będzie dla obywateli niemieckich karę śmierci za zdradę kraju. Obcokrajowcy występujący przeciwko Niemcom mają być niezwłocznie wydaleni z granic państwa niemieckiego. Pisma przedstawiające Niemcy w nierzychny-

chym świetle wobec zagranicy ulegną opieczętowaniu.

Demonstracje w Monachium

MONACHJUM, 5.2. (PAT.) Przejawiający polityczni obecni rządu Rzeszy urządzają prawie codziennie burzliwe demonstracje w Monachium i na prowincji. Dotychczas zanotowano kilkanaście wypadków ciężkich porażeń. Większe zamieszki i niepokoje panują w okolicach Kemoten (Allgau).

Kiepska zabawa w teatr Na bezdrożach filmu dźwiękowego Kino w ciasnych ramach kulis

Od dłuższego czasu można zauważyć w kinach wielki spadek frekwencji, co wyraźnie wskazuje, iż filmy straciły swoją dawną moc przyciągania. Mylą się jednak ci, którzy twierdzą, że jedyną przyczyną kryzysu kinowego jest „talkes”, czyli 100 proc. film mówiony, który odstrasza publiczność od kina. Przyczyna tkwi głębiej, a trzeba ją poszukać u samej kolebki powstania filmu dźwiękowego.

Ameryka z rozmachem zabiera się do zwalnia starego gmachu niemej sztuki filmowej, aby wśród szumnej reklamy wprowadzić nowe postacie i nowe ideały. Z chwilą jednak zupełnego wyrugowania filmu niemej, nie ukazał się na ekranach ani jeden pociąg film, któryby upamiętnił się rozmachem reżyserji, udziałem tłumów, barwą koncepcji i temi wszystkimi walorami, jakie do tej pory posiadał film niemy.

Zapaleni zwolennicy filmu przepowiadali, że dźwiękowiec stanie się groźną konkurencją teatru, gdyż mając do rozporządzenia olbrzymi zakres techniki i przestrzeni stworzy nowy rodzaj sztuki.

Przepowiednie te jednak zupełnie zawiodły, gdyż produkcja filmowa ma się rozwijać, cofając się o duży krok wstecz.

Hasło nowej formy w sztuce filmowej, pod którym rozpoczęła się rewolucja w świecie filmowym zawiadła zupełnie. Udźwiękowanie „wielkiego niemu”, które miało dać reżyserom nieograniczone wprost możliwości artystycznego wykorzystania wynalazku, podziało w kierunku wręcz odwrotnym.

Cała produkcja filmowa zamknie się w czterech ścianach atelier, ograniczając się wyłącznie do realizacji obrazów kameralnych. O zdjęciach plenerowych zapomniano prawie zupełnie, a przecież wszyscy teoretycy i praktycy filmowi zgadzają się, iż istotą kina jest ruch syntezujący ogrom zjawisk świata zewnętrznego. Kino pozwala nam wcielić w artystyczną formę symfonij fotograficznych najbardziej skomplikowane, najbardziej nieuchwytnie przejawy życia. Krocząc odmiennymi od teatru szlakami, powinno być wcinie nowe, wciąż idące z postępem — powinno być prawdziwą sztuką rzeczywistości.

Posiadająca nieograniczoną skalę środków produkcja filmowa, pomijając całkowicie dziwny marazm reżyserski, wpadła w jednostajność w doborze tematów i koncepcji filmowych. Przytłaczająca większość filmów zarówno zagranicznych jak i krajowych — to banalne, mdłe z teatru rewji lub operetki zapożyczone historie, które na filmie niekiedy dużo gorzej wypadają jak na deskach scenicznych. Jako realny tego dowód może służyć znana operetka Abrahama „Wiktoria i jej Huzar”, znana łódzkiej publiczności zarówno z teatru jak i z kina. Mimo szumnych zapowiedzi i dużej reklamy, filmowe opracowanie operetki zupełnie zawiodło.

Kino nie jest sceną, gdzie ckiwe, zawsze romantyczne historie z libretta operetkowego mogą zająć uwagę widza. Akcja, łoży się ospale, niema ruchu, tempa, ekspresji i wszystkiego tego, co jest właściwą istotą kina.

Coż poradzi piękny głos tenora gdy akcja, towarzysząca temu głosowi zachęca nas do... snu. Na deskach teatru — opery czy operetki — piękno śpiewu podnosi jeszcze bezpośredni kontakt aktora z publicznością, barwność sceny, ruch i akcja. Ekran tych wartości nie daje. Zastąpić je winna treść, w tego rodzaju jednak filmach nie dobiera się aktora do fabuły lecz wręcz odwrotnie, tworzy się fabułę dla śnia-

waka, w 99 proc. bardzo nieudolnie, gdyż niesłusznie widzi się jedyną wartość filmu w grze a raczej śpiewie aktorów.

Z chwilą nastania dźwiękowca, zniknął z widowni cały szereg wybitnych aktorów aby zrobić miejsce śpiewakom, tan-

cerkom, aktorom rewjowym.

Film niemy upadł, a wzmiast jego waloru otrzymaliśmy bardzo małe korzyści, które zepchnęły sztukę filmową na zupełnie bezdroża.

Trzeba zerwać z szablonem i wkroczyć przy zastosowaniu

udźwiękowania na dawne tory produkcji. Publiczność nie chce stu procentowych dźwiękowców, publiczność chce prawdziwego kina.

Cis.

Pożegnanie z Lilianą Harvey

Jasnowłosa gwiazda w drodze do Hollywood

Krążące od pewnego czasu w świecie filmowym ploteczki, iż Liliana Harvey przenosi się do Hollywoodu, spełniły się. Jasnowłosa ulubienica publiczności opuściła berlińska „Ufa” podpisawszy kontrakt z amerykańską wytwórnią „Fox”.

Lilianę odkrył niemiecki reżyser Eichberg, dzięki któremu młoda wówczas adeptka sztuki filmowej dostała się do największej niemieckiej wytwórni. Już pierwszy film z „Liljanką” był wielkim sukcesem i młoda artystka stała się odrazu popularną. Z chwilą powstania filmu dźwiękowego wartość artystki jeszcze wzrosła, gdyż okazało się, iż Liliana Harvey jest niemal bezkonkurencyjna w lekkich operetkach filmowych, na które przez pewien okres czasu panowała moda i które zdobyły gustu szerokiej publiczności.

Podpisanie kontraktu do Hollywood jest dalszym szczeblem w karierze Liljany. Pominąwszy walory materialne, wyjazd do Ameryki będzie miał dla artystki wielkie znaczenie z punktu widzenia dalszej pracy artystycznej.

Możliwości dalszego rozwoju artystycznego utalentowanej artystki stawały się w Europie coraz mniejsze, zwłaszcza, że popularność reprezentowanego przez nią rodzaju sztuki filmowej wybitnie się zmniejszyła. Obecnie publiczność nie darzy już dawną sympatią lekkich obrazów; dużo większe powodzenie mają filmy realistyczne i poważne, przedstawiające fragmenty życia codziennego.

Kontrakt z „Foxem” rozpoczął się już w grudniu, ponieważ jednak „Ufa” nie zakończyła jeszcze ostatniego obrazu z Lilianą Harvey „Cesarzowa”, „Liljankę” wypożyczono jeszcze na miesiąc od wytwórni amerykańskiej.

„Fox” planuje już cały szereg nowych filmów z Lilianą

Harvey, tak że artystka rozpocznie odrazu znużną pracę w wytwórni. Obecnie świat filmowy oczekuje z napięciem, co z Liljanki zrobią amerykańscy reżyserzy. Temat ten żywo interesuje również samą artystkę, która podczas podróży olbrzymem oceanicznym „Europa” często tę kwestję poruszała.

Liljanka z ciężkim sercem pożegnała się z Berlinem. W porcie bremeńskiej tłumy publiczności zalewały molo pasażerskie, przy którym stała zakotwiczona „Europa”. Wśród szpaleru publiczności z trudem przeciska się uroczą artystką w towarzystwie Eryka Pommiera i grona najbliższych przyjaciół. Orkiestra okrętowa gra melodie z najpopularniejszych filmów Liljany Harvey, wśród zgromadzonej publiczności słychać okrzyki „dowidzenia” i „dużo szczęścia”. Wreszcie rozlega się sygnał syreny okrętowej i statek powoli odbija od brzegu.

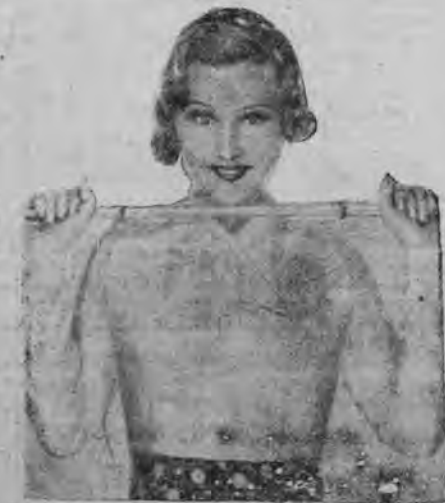
Liliana otrzymała przed wyjazdem cały szereg wartościowych podarunków, wśród których na specjalną uwagę zasługuje dar fabryki samochodowej „Mercedes Benz”, która ofiarowała artystce wspaniałą masyżną, o specjalnie dla Liljanki skonstruowanej karoserji.

Z Lilianką udaje się również do Hollywoodu Joe Strassner, znany berliński mistrz mody, który od szeregu lat pracuje dla

MEBLE

w wielkim wyborze po cenach niskich poleca: „MIRAGO”
4 Narutowicza 4
tel. 241-73 — front. I sze piętro
Warunki dogodne
Geny fabryczne.

„Liljanka” opuściła Europę



Ostatnie zdjęcie Liljany Harvey z filmu „Cesarzowa”, który niebawem ujrzymy na naszych ekranach.

Kronika filmowa

Nowe filmy amerykańskie.

Carola Lombard zastąpi Miriam Hopkins w filmie „Nie mam nikogo bliskiego”, gdzie jej partnerem będzie Clark Gable. Miriam objęła główną rolę w dwóch filmach: „Świątokość” i „Pieśń na piekniemu” (wg utworu Sudermanna).

„Gdybym miał milion” o tytule najwystępnego przeboju Paramountu:

W filmie biorą udział: Gary Cooper, George Raft, Wynne Gibson, Charles Laughton, Jack Oakey, Frances Dee, Charles Ruggles, Alison Sklworth, W. C. Fields, Mary Boland, Gene Raymond, Lucien Littlefield i George Raft. Nowy ulubieniec amerykańskiej publiczności wystąpi obecnie w nowym filmie „Foxa” p. t. „Trąbka gra”.

Partnerką nowego „gwiazdora” będzie uroczą, Silvia Sidney.

Ralf rozpoczął swoją karierę w filmie „Latwe piąnadze”, gdzie zagrał rolę bandyty, następnie wystąpił w filmie Howarda Hughensa p. t. „Scarface” („Człowiek z blizną”) i od tej chwili k riera jego była zapewniona.

George odeszy już nieprawdopodobnym powodzeniem.

Ostatni jego film — to „Noc po nocy”.

Paprykę trzeba mieć —



Nie jest to bynajmniej „sentencja” z książki kucharskiej, która zapowiada udany i smaczny gulasz węgierski, lecz odpowiedź pełnej temperamentu artystki węgierskiej Rozsi Barsony na pytanie „Czy czardasz jest bardzo trudny”. Rozsi Barsony zyskała bowiem swoim czardaszem w operetkach Abrahama „Poleć wai” oraz „Bał w Sawoju” rozgłos na całe Węgry. W Trójnym filmie Ufy „Węgierska miłość” tańczy Rozsi Barsony swoim partnerem Tiborem v. Halinay pełnego ognia czardas węgierskiego, którego niewątpliwie będziemy mogli

NASZA ANKIETA

Precz z niemczyzną

Szanowny Panie Redaktorze! W związku z rozpoczętą na łamach „Nowego Dziennika Łódzkiego” ankietą, wypowiedziałam się stanowczo przeciwko filmom niemieckim. Podzielałam oczywiście, zdanie swoich poprzedników, polecających mieszanie francusko-niemiecką. Wymagamy stanowczej decyzji, idącej w kierunku zupełnego wyrugowania filmów niemieckich z ekranów polskich.

Z poważaniem
Bronisław Rzecki.

„Łódzki Amatorski Klub Filmowy” również domaga się aby sprawa filmów produkcji niemieckiej była ostatecznie uregulowana.

„Nie chcemy — pisze — słyszeć mowy niemieckiej na ekranach polskich, niezabliźnione są jeszcze rany niedawnej przeszłości. Obecna sytuacja gospodarza również nie zachęca do tego, aby płacić Niemcom grube pieniądze z filmy, które często nie posia-

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

DZIENNIK SPORTOWY.

Zimowe mistrzostwa Polski Liczny udział zawodników

W Przemyśle odbyły się wczoraj pierwsze zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w hali. Zawody te zostały niezwykle licznie obslane przez zawodników z całej Polski i były imprezą zewszęchmiar udana.

Panie: 50 mtr. Janowska (Pabianice) 6.7, 2) Wiśka (AZS Łódź) 7. 500 mtr. Swiderska (AZS Poznań) 1.33.4, 2) Nowacka (AZS Warszawa) 1.34.2, 50 mtr. płotki Białasówna (Pogoń Katowice) 8.9, 2) Wiśka (AZS Łódź) 9.3, Skok w dal: Jasińska (AZS Poznań) 11.11, 2) Wasilewska (Pogoń Katowice) 22.1, Skok wzwyż: Janowska (Kruszender Pabianice) 14.2, 2) Wiśka (AZS Łódź) 13.3, Kula: Jasińska (AZS Poznań) 11.11, 2) Janowska (KE Pabianice) 9.09, PANOWIE 50 mtr. Sikorski (Polonia Warsz.) 5.7, 2) Trojanowski II (Polonia Warsz.) 5.8, 3000 mtr. Sawaryn (Pogoń Łódź) 9.31.2, 2) Jakubowski (WARTA Poznań) 9.34, 50 mtr. przez płotki: Nowosielski (Craocovia) 6.9, 2) Niemiec (Pogoń Łódź) 7.2, Sztafeta 3x800: 1) AZS (W-wa), 2) Pogoń (Łódź), Skok w dal: 1) Plawczyk (AZS W-wa) 6.52, Niemiec (Pogoń)

6.45, Skok wzwyż: 1) Plawczyk 1.88, Niemiec 1.83, Skok o tyczce: Plawczyk 3.75, 2) Lichtblau (Pogoń Łódź) 3.51, Pchnięcie kulą: Heljasz (Warta) 14.92, 2) Tyłtner (AZS Poznań) 14.01. W zawodach brało udział około 100 zawodników.

Walne zebranie ŁKS-u

W sobotę przy niezwykle liczny udział członków odbyło się w sali Rady Miejskiej doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Klubu Sportowego. Ze sprawozdania ustępującego Zarządu rzucił się w oczy rozwój klubu tak pod względem sportowym jak i liczbowym. Na specjalne podkreślenie zasługuje sprawa należytego traktowania tych działów sportu, które z racji małego zainteresowania wśród publiczności przynoszą deficyt.

Tak sprawozdania poszczególnych kierowników sekcji jak i skarbnika zostały przyjęte do zatwierdzającej wiadomości. W konsekwencji zebrani udzielili ustępującemu zarządowi absolutorium.

Sokół—Kruszender 21:0

Zapowiedziane na wczoraj ostatnie spotkanie o mistrzostwo okręgu w zapasach między Sokółem a Kruszenderem nie odbyło się z powodu niestawienia się drużyny pabianickiej.

Sokół otrzymał wobec tego walkower 21:0.

Międzyklubowe zawody bokserskie ŁKS-u

W dniu wczorajszym zorganizowała sekcja bokserska ŁKS-u międzyklubowe zawody w sali Gevera, na które przybyło też dwu zawodników ze Skry warszawskiej. Zawody miały przebieg bardzo interesujący, przyczem najciekawiej wypadła walka Gawina z Białystokiem, zakończona pewnym zwycięstwem Białystoka. Dobrze też spisali się Krzywański i Woźniakiewicz. Miłą niespodzianką zrobił Kosński, zwycięzca pierwszego kroku, który stoczył zupełnie równorzędną walkę z Szólem (U.). Występujący po dłuższej przerwie Kustosz zaprezentował się zupełnie słabo. Również poniżej swej formy walczył Klimczak. Obaj warszawianie: Wudkiewicz i Głowicki nie reprezentowali specjalnej klasy.

Wyniki poszczególnych walk

były następujące: waga musza: Szmysiewicz (Bar Kochba) remisuje z Krzywańskim II (ŁKS), po walce zupełnie równej. Waga kogucia: Krzywański I (ŁKS) zwycięża na punkty Bicera II (UT) i Plestrzyński (ŁKS) remisuje z Wodkowskim (Skra). Waga piórkowa: Białystok (BK) bije pewnie na punkty Gawina (Gever). Woźniakiewicz (Geyer) bije przez k.o. w drugiej rundzie Kustosza (ŁKS). Waga lekka: Klimczak (ŁKS) zwycięża po nieciekawej walce na punkty Głowickiego (Skra). Waga półśrednia: Szólem (UT) bije na punkty Kosńskiego (ŁKS). Waga półciężka: Lompiś (IKP) zwycięża na punkty Włodarskiego (ŁKS). Sędziował w ringu słabo p. Serot Ed. Publiczności około 500 osób.

Z. A. S. P. przed likwidacją Związek zawodowy czy synekura?

Kiedy wzmianczony powstał w Polsce „Zw. Artystów Scen Polskich” zdawało się, iż powstaje organizacja zawodowa, która zawsze i wszędzie będzie broniła interesów swych członków.

Niestety praktyka sprawy przedstawiała się zupełnie inaczej. Miał onion interesów wszystkich aktorów ZASP stał się synekurą dla kilku uprzywilejowanych, którzy kosztem swoich koleżanek zapewnili sobie wygodny tryb życia pod maską ofiarnej pracy dla dobra ogółu.

Często gęsto rozprawiano na ten temat na walnych zjazdach ZASP-u, które odbywały się corocznie w obr. św. Wielkiej Nocy. Wmym jednak wysiłki ludzi

patrzących na istniejący stan rzeczy były „losem wolajnego na publiczny”, gdyż rządząca „dobrze się zakonspirowa” zapewniając bardziej wpływo-

wi „ostkom ze świata aktor-skiego rentowne synekurki, korzystała nadal z pełni władzy, kierując mimo zmian zarządząca polityką związku. Ze polityka ta była zła i bardzo często wręcz godziła w interesy aktorów, panów tych nie obchodziło, własny bowiem interes stanowił dla nich główny cel i warunek pracy.

Nie jeden dyrektor teatru, który dzięki wzrastającemu kryzysowi nie mógł sprostać poprzednio zawartym umowom, został dzięki tej polityce zrujnowany, bez najmniejszego pożytku dla aktorów, którzy po zamianie dyrekcji na t. zw. działową teatr prowadzony przez zrzeszenie artystów) nie wyrabiali nawet jednej czwartej swojej gaży.

W ten sposób upadła „Opera Pomorska” którą z wielkim wysiłkiem, nakładem pracy i kosztów zorganizował dyr. Karol Benda, w ten sposób poduadł cały szereg teatrów prowincjonalnych, gdzie niezależnością potentatów związkowych doprowadzono do zlikwidowania dyrekcji.

Nieuczciwa była również polityka tych panów w stosunku do samych artystów.

Biega aktorowi, który zalegał dłużej od jego ze składkami, nie bacząc na to, czy dany teatr w danej chwili artysta uranyje date dotę, czy

male dochody, czy aktor ma czy nie ma na kawałek chleba i ubrania, składki śoiganoo rygorystycznie pod groźbą skreślenia z listy członków. W ten sposób wielu nawet dobrych i zasłużonych aktorów zostało skreślonych ze związku i pozbawionych środków do życia, gdyż regulamin ZASP zabrania artystom związkowym grać wspólnie z niezwiązkowymi.

Każdy niemal związek zawodowy dostarcza swoim członkom na wypadek bezrobocia jakichś zasilków. Wyciskający jednak rygorystycznie haracz od aktorów ZASP zdawał bezrobotnego aktora na łaskę losu, gdyż związek się o niego zupełnie nie troszczył.

Na wypadek bezrobocia potencjalni związkowi nie wymagali taskawic od bezrobotnych składek, ale z chwilą uzyskania engagement, trzeba było natychmiast zaległości uregulować.

Istniejący stan rzeczy byłby trwał nadal gdyby nie wysokie aspiracje jednego z czołowych asów ZASP-u, który za wszelką cenę chciał być dyrektorem teatru w Warszawie.

Nie bacząc na kryzys i ciężkie czasy rozpoczęto budowę teatru ZASP, który, jak głośno szumnie komunikaty podawane do prasy, miał się stać cudem współczesnej techniki teatralnej.

Jak ta sprawa wygląda w praktyce opisał doskonale w jednym ze swoich felietonów Nowakowski,

nazywając słusznie całą tę imprezę „budą na resorach”.

Bujda bujda, a uczciwość uczciwością, okazało się bowiem, że przy organizacji tej imprezy naruszono fundusze społeczne, zebrane drogą składek publicznych i procentów doliczanych do cen biletów teatralnych, a przeznaczonych na budowę domu aktora, pomnik Bogusławskiego itp.

Całą tą brudną aferą zajęły się władze prokuratorskie, które uświadomiły również rozmaite malwersacje, zaś Ministerstwo Opieki Społecznej zamierza wykreślić ZASP z rejestru stowarzyszeń zawodowych, co równa się zupełnej likwidacji.

Jak daleko sięgają brudy w łonie związku świadczy fakt, że na zebraniu zarządu ZASP w grudniu ub roku, kiedy postawiono o. Pałowskiemu głównemu bohaterowi tej całej afery pewne konkretne zarzuty, znaleźli się tacy, którzy do upadłego bronili człowieka, który zgubną polityką, prywatą i nieuczciwością doprowadził do skandalu teatralnego i kompromitacji związku który przez szereg lat reprezentował oficjalnie interesy aktorów.

Cis.

PIOTRKOWSKA 183

jest do odnajęcia UMEBLOWANY POKÓJ z całodziennym utrzymaniem lub bez. Wiadomość na miejscu, II podw., mieszkania 9.

Tylko 3 zł. 60 gr.

MIESIĘCZNIE

kosztuje abonament „N. Dziennika Łódzkiego” wraz z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym

i z odnośzeniem do domu

Prenumeratę zamawiać można od każdego dnia miesiąca.

Adres: Piotrkowska 86, tel. 101-99.

Przy odbiorze w administracji tylko 3 zł. 20 gr.

Nowy wniosek PZPN-u

Zarząd PZPN-u zgłasza na najbliższe walne zebranie wniosek tyżący się reorganizacji systemu rozrywek o mistrzostwo Polski. PZPN godzi się zasadniczo na zmiany uchwalone już przez ligę z tą jednak różnicą, że do klasy A okręgowej spadać mają dwa ostatnie w tabeli ligowej kluby. Ostatni automatycznie, a przedostatni po rozgrywce kwalifikacyjnej z wicemistrzem PZPN-u.

Mistrzostwa tenisa stołowego

W lokalu Makkabi odbyły się indywidualne mistrzostwa panów w tenisie stołowym. Mistrzem okręgu na rok 1933 został Szwajcer (Jutrzenka) który pokonał w finale Hendelesa (Makkabi). Trzecie miejsce zajął Łastecki (Orle).

Drugi dzień turnieju szermierczego

W sobotę odbyły się w dalszym ciągu zawody szermiercze o nadroże przechodnią im. dr. Rosalowskiego. Po drugim dniu spotkań prowadzi w tabeli Pol. K. S. 20 punktów przed ŁKS-em 10 p., WKS-em 10 p. i Pocztowem P.W. 8 p.

Tenisistów polscy w Szwecji.

Trójka tenisistów polskich, goszcząca w Szwecji, rozegrała tam mecz z AIK. Po dwóch dniach spotkań wynik brzmi 3:3. W poszczególnych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Pierwszego dnia Tłoczyński pokonał Föderstrem 6:3, 3:6 6:3, 6:3. Witmann uległ Szredzerowi 6:1, 6:2, 6:3. Jędrzejowska pokonała Sederholm 6:2, 6:3. W drugim dniu Tłoczyński uległ niespodziewanie Szredzerowi 3:6, 3:6, 4:6. Jędrzejowska wygrała z Tomson 6:2, 7:5, a para Tłoczyński — Witmann przegrała z parą Föderstrem—Szredzer 6:0, 6:27, 6:2.

Walne zebranie P. Z. Motocyklowego

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie roczne walne zebranie Polskiego Związku Motocyklowego. Prezesem pozostał nadal generał dr. Rouppert.

Walne zebranie Polskiego Kolegium Sędziów

W Warszawie odbyło się wczoraj doroczne walne zgromadzenie PKS-u. Zebrani wysłuchali sprawozdania ustępującego zarządu, poczem dokonano wyborów nowych władz, przyczem prezesem pozostał w dalszym ciągu inż. Przeworski z Warszawy. Na zebraniu uchwalono szereg wniosków natury organizacyjnej. Wniosek okręgu poznańskiego o reasumpcję uchwały tyżący rozwiązania władz okręgu i dyskwalifikacji p. Nawrockiego został odrzucony olbrzymią ilością głosów.

Walne zebranie Pol. Zw. Szermierczego

Wczoraj odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Związku Szermierczego, na którym na prezesa wybrano generała Fabrycego.

Mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej odwołane

Zapowiedziane na sobotę i niedzielę, 11 — 12 b. m., nasi czołowi jeźdźcy startują na międzynarodowych zawodach w Morawskiej Ostrawie, przeto termin mistrzostw Polski przelożono na dni 18 — 19 bm.

Pół miliona posiadaczy „POS-u” w Sowieciech

W roku bieżącym na terenie Sowiełów pół miliona sportowców odbyło wszystkie próby sprawności, wymagane do zdobycia tamtejszego POS-u, noszącego miano „Gotów do pracy i obrony”.

Ponadto dwa i pół miliona młodzieży sowieckiej znajduje się w trakcie odbywania prób.

Boks we Lwowie

Odbyły się tu dziś dwa drużynowe spotkania bokserskie, w których Pogoń pokonała Rekord 10:6 a Hasmones — Grafik 9:7.

Ślady życia na planecie Wenus

Instytut Carnegiego w Waszyngtonie ogłosił pierwsze dane o odkryciu, że na planecie Wenus znajdują się prawdopodobnie w wielkich ilościach kwas węglowy. Kwas węglowy jest, jak wiadomo, na ziemi naszym niezbędnym warunkiem wszelkiego życia, w szczególności życia roślinnego. Odkrycie jego na Wenus — mówi sprawozdanie instytutu — nie jest oczywiście jeszcze pewnym dowodem tego, że istnieje życie na Wenus, lecz jest bądź co bądź dostatecznym dowodem, że istnieje tam jeden z podstawowych jego warunków.

Nowe odkrycie jest dalszym ważnym dowodem podobieństwa, zachodzącego między ziemią a Wenus, które już nieraz nazywano bliźniętami. Wenus jest niewiele mniejsza od ziemi, bo tylko o jedną piątą, a jej odległość od słońca wynosi dwie trzecie odległości ziemi (około 100 milj. km.) Jej siła przyciągania równa się czterem piątym

siły przyciągania ziemi. Istnieje prawdopodobieństwo, że Wenus posiada stałą skorupę. Prawdopodobnie temperatura na powierzchni Wenus, dzięki mniejszej odległości od słońca, jest znacznie wyższa niż na ziemi.

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

Poniedziałek, dn. 6 lutego

- 11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
- 11.50—11.58 Komunikat meteorologiczny dla kom. tot.
- 11.58—12.05 Sygnal czasu z Warszawy. Hejnal z Krakowa
- 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
- 12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
- 13.10—13.25 Kom. meteor.
- 13.25—13.30 Przerwa
- 13.30—13.35 Komun. Państw. Inst. Eksp. portowego
- 13.35—13.45 Komunikat Gospodarczy
- 13.45—13.50 Przegląd komunikacyjny
- 13.50—16.55 Pięty gramofonowy 6.55—16.40 Lekcja języka francuskiego (kurs elem.) Lektor Lucien Rogulny
- 16.40—17.00 Odczyt p. t. „Sytuacja wiatrowa świata” — wygł. p. A. Ivanku.

- 17.00—17.35 Koncert kameralny. Wyk. Rolaław Kon (fort.) i Tadeusz Ochlewski (klara.)
- 17.45—18.00 Odczytanie programu na dzień następnny
- 18.00—18.50 Muzyka lekka z kawiarni „Italia”
- 18.50—19.30 Rozmaitości
- 19.30—19.35 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi
- 19.35—19.45 „Na widnokręgu”
- 19.45—20.00 Prace Dziennik Radiowy
- 20.00—22.00 Operetka ze Sądka „Karnał miłosci” — Waltera Bromme. W przerwie 1-cj Wiadomości sportowe.
- W przerwie II-cj Dodatek do Pras. Dzienn. Radl.
- 22.00—22.15 Strzyżka postowa techn. — korespon. bieżąca omówi i porad techn. udzieli p. Wacław Frankiewicz
- 22.15—22.35 Muzyka taneczna ze Lwowa
- 22.35—23.00 Komunikat meteor. Gł. Waj. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej i komunik. polojczyj
- 23.00—24.00 Muzyka taneczna dancingu „Adria”

KRAWIEC MĘSKI ANTONI KIERMASZ

Łódź, Kilińskiego 237

Przyjmie wszelkie obstalunki po cenach najniższych — Wykonanie pierwszorzędne.

GOZIF SZUKAC ROZRYWKI?

- TEATR WIELKI: „Pan! nie chce mieć dzieci”
- TEATR KAMERALNY: „Sprawy poufne”
- TEATR POPULARNY: Peppina
- IAK: „Z „aru do baru”
- ADRIA: 103 metrów miłości
- BAJKA: „Kobieta i aspiek”
- GASANT: „Syn lady”
- CAPITOLA: „Noce sądy”
- CZARY: I. „Krawiec sło” II. „Rango”
- CORSO: I. „Czerwony ślad” II. „Ludzie na posterunku”
- DOM LUDOWY: duża sala: „Maska smilochu” mała sala: I. „Jara! ki pientadza” II. „Smierciana jada”
- GRAND-TINO: „Palas na kółkach”
- LUNA: „Musisz być miłą”
- METRO: „100 metrów miłości”
- OŚWIATOWY: I. „Karijya panny Dodo” II. „Chłopcy do rzeczy”
- PAN: „Pat i Patachon”
- PALACE: I. „Niebezpieczna próba” II. „Ta Ballot, tu mówi Jaroszy”
- PRZEDWIOSNIE: Dr. Jekyll i Mr. Hyde
- SPLENDID: „10 proc. dla mnie”
- STYLLOWY: „Bomby nad Monte Carlo”
- TRIOZA: Tragedja amerykańska
- UCIECHA: I. „Bunt zemstow” II. „Pat i Patachon jako wywalacze prochu”
- VENUS: I. „Demon złota”
- ZACHETA: „Wesoły porucznik”

Teatr Miejski

Dziś i w środę wiecz. świetlna komedia Ventella „Pan! nie chce mieć dzieci”

Teatr Kameralny

Dziś i w środę wiecz. komedia „Sprawy poufne”

Teatr Popularny

Ogrodowa 18 Dziś i w środę wiecz. komedia „Peppina”

Teatr Rewij „Jar”

ul. Kilińskiego 124 Dziś w dalszym ciągu przebieg rewii karnawałowa z udziałem najwybitniejszych artystów

Dźwiękowe kino-teatry

METRO

100 METRÓW MIŁOŚCI

ADRIA

Udział biorą największe gwiazdy na eklezie z **Zulą Pogorzelską, Krystyną Ankwicką, Dorą Kalinówną, Adolfem Dymszą, Konradem Tomem, Ludwikiem Lawińskim, Mieczysławem Cybulskim.** Piosenki w wykonaniu **Chóru Dana.** W epizodach asy sportu polskiego: **Weissówna, Kusociński i Heljasz**

Sala ogrzana. — Ceny popularne.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Dr. JEKYLL i Mr. HYDE

W rolach głównych: **Frederic March i Miriam Hopkins.** Reżyserja: **Rouben Mammoulian.**

Następny program: „ZWYCIEZCA” **Jean Murat, Kate Nagy**

Początek seansów o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Dnia 11 lutego w sobotę o godz. 12-ej i 12 lutego w niedzielę o godz. 11-ej wyświetlany będzie film dla młodzieży

Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 80 gr. III m. 45 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy specjalistów **ZAWADZKA 1**

czynna od 8 rano do 9 wieczór od 12-1 2-5 przyjmuje kobieta-lekarka w niedziele i święta od 9-2 Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKORNYCH PORADA 3 zł.

OBIADY DOMOWE SMACZNE

WYDAJE: **II-go LISTOPADA 20**

Doktor BERMAN

CEGIELNIANA 15, tel. 149-07
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłowych
przyjmuje od 8-11 rano i od 4-5 w w. niedziele i święta od 9-1
Dla niesamożnych ceny lecznicze.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe.
UL. 6-go SIERPNIA 2
Przyjmuje od 8-8.30 rano od 2-jej do 4-jej popoł. i od 8-jej—do 9 w. w. niedziele i święta od godz. 10-jej do 1-jej w. poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niesamożnych ceny lecznicze.

Stolarsko-Tapicerski ST. MACIASZEK

ul. Cegielniana 39
Przyjmie wszelkie obstalunki i reperacje w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące po cenach b. przystępnych i na dogodnych warunkach
UWAGA: gotowe meble, sypialni, słołowe i gabinety oraz meble pole-dyńca.

Doktor REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe.
UL. POLUDNIOWA 28.
Tel. 201-98.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 w. w. niedziele i święta od 9-1

Dr. NADEL

Akuszerja, choroby kobiece.
Godz. przyj. od 5-5 i od 7-8 w. **Pomorska 7. Tel. 127-84**

FABRYKA LUSTER I WYTWÓRNIA MIEGJ J. Kukliński ŁÓDŹ

Zachodnia 22 telefon 173-11
poleca po cenach najniższych lustra, trena, talety; jasne, ciemne w oryginalnych ramach, urządzenia meblowe najnowszeych stylów, oraz meble pojedyncze jak garderoby, kredensy, stoły, krzesła, otomany wyściełane. Zakład tapicerski na miejscu. Sprzedaż na raty i za gotówkę.

DOKTOR H. WOŁKOWSKI

ul. Cegielniana Nr. 4. Telefon 216-90
Specjalista chorób wenerycznych, moczopłowych i skórnych.
Przyjmuje od godz. 8-2, 5-9 w. niedziele i święta od godziny 9-1.

Dr. med. Ukraińska-Goldblumowa

Chor. kobiece i akuszerja
Przyjmuje od 3-5. Tel. 113-65
ul. Piłsudskiego 69
róg Naruta (124)

PRZYCHODNIA dla Niezamożnych Chorych

kączna 7, (Chojny)
przyjmuje we wszystkich specjalnościach od 7.30 rano do 7 wiecz.

LECZNICA chorób oczu

ze stałymi łózkami **DOKTORA DONCHINA**
ul. Piotrkowska nr. 90 tel. 221-72
Przyjmuje się chorych wymagających przybywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9-1 i od 4-7 i pół

Dr. med. Niewiażski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe
Andrzej 5, tel. 159-40
przyjmuje od 8-11 r. i od 5-9 w. w. niedziele i święta od 9-1.

RESZTKI modne i tanie NA UBRANIA I PALTA

poleca się w firmie **E. WASILEWSKI**
Piotrkowska Nr. 152

CENY OGŁOSZEN:

Za wiersz milimetryowy 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekst i komunikaty 50 gr. nekrologi — 25 gr. zwyżkowe 40 i wiersz milim. (strona 10 lin.) 10 gr. ogłoszenia drobne 1) gr. za wiersz, natomiast za 2) 100. **dia poszukujących pracy 5 gr. najmniejsze ogłoszenie 50 gr.** — O loszema zamieszczone o 5) zroc Omyłk, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do potwierzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty

Konto P. K. O. Nr. 143039.